

Sygn. Akt XVII AmC 3255/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Łabuda

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 1 lutego 2013 r. w Warszawie sprawy

z powództwa (...) w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w R.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z

konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"W przypadku niewykonania przez Abonenta obowiązku poinformowania o zmianach uznaje się, iż wszelka korespondencja kierowana do Abonenta pod jego dotychczasowym oznaczeniem i adresem jest prawidłowo doręczona i wywołuje skutki prawne z tym związane." ;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSO Jacek Łabuda

Sygn. Akt XVII AmC 3255/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-04-18 powód – (...) z siedzibą w W. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

"W przypadku niewykonania przez Abonenta obowiązku poinformowania o zmianach uznaje się, iż wszelka korespondencja kierowana do Abonenta pod jego dotychczasowym oznaczeniem i adresem jest prawidłowo doręczona i wywołuje skutki prawne z tym związane."

zawartego w § 3 pkt 3.9 wzorca umowy "Regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...)", którym posługuje się pozwany – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy

– z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Dodatkowo powód wskazał, iż kwestionowane postanowienie kształtuje sytuację konsumenta niekorzystnie w porównaniu z sytuacją pozwanego, gdyż dla uznania, że korespondencja została doręczona i wywoływała skutki prawne wystarczy samo jej skierowanie przez pozwanego na ostatni znany mu adres konsumenta. Takie uregulowanie nie gwarantuje dojścia do konsumenta oświadczenia woli pozwanego. Powyższe postanowienie może zatem doprowadzić do sytuacji, gdy konsument pozbawiony możliwości rzeczywistego zapoznania się z oświadczeniem woli pozwanego narażony będzie na jego skutki prawne. Powód podniósł, iż w razie wątpliwości, czy oświadczenie zostało złożone prawidłowo, a jego treść wywołuje przewidziane skutki prawne, podmiotem właściwym do rozstrzygnięcia tych kwestii jest sąd powszechny, nie zaś pozwany.

Powód wskazał na okoliczność wpisania podobnych klauzul do prowadzonego przez Prezesa UOKiK rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone pod pozycjami (...), (...), (...), (...) oraz (...).

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Nadto podniósł, iż powód w niniejszym postępowaniu nie posiada legitymacji procesowej, równocześnie zaprzeczył, jakoby postanowienie to mogło mieć zastosowanie do umów zawieranych z konsumentami. Argumentował, że „Regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...)” dotyczy usług świadczonych na rzecz podmiotów gospodarczych, a wszyscy abonenci, którzy mają podpisane z pozwanym umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z wykorzystaniem wzorca pozwanego, mają zawarte umowy w ramach prowadzonych przez nich działalności gospodarczych, a zatem nie mają statusu konsumenta. Wyklucza to w konsekwencji możliwość zastosowania art. 385[1] kc jako podstawy dochodzonego w niniejszym pozwie roszczenia, gdyż dotyczy on tylko postanowień umownych zawieranych z konsumentami.

Jednocześnie pozwany zaprzeczył, jakoby kwestionowane postanowienie miało niedozwolony charakter w myśl art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności naruszało w sposób rażący interesy konsumentów. Nadto powołał się na art. 354 § 1 kc oraz art. 355 § 1 i § 2 kc, które regulują obowiązki stron przy wykonywaniu umowy. Pozwany podniósł również, iż powód wnosząc pozew nie zwrócił uwagi na negatywne konsekwencje prawne i faktyczne dla pozwanego, jakie mogą wiązać się ze zmianą adresu przez abonenta, w sytuacji, gdy nie byłoby we wzorcu kwestionowanego postanowienia. W przypadku zmiany adresu przez abonenta i nie poinformowaniu o tym fakcie pozwanego – pozwany nie jest w stanie skutecznie doręczyć abonentowi jakiegokolwiek korespondencji.

Na zakończenie pozwany powołał się na art. 136 § 1 § 2 kpc, który stanowi, iż strony i ich przedstawiciele mają obowiązek zawiadamiać sąd o każdej zmianie swego zamieszkania, a w razie zaniedbania tego obowiązku pismo sądowe pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest sądowi znany.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług telekomunikacyjnych. W ramach tej działalności posługuje się w obrocie z konsumentami postanowieniem wzorca umowy o treści "Regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...)".

Art. 230 kpc stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Strony spierały się co do tego, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc, w szczególności, czy miało zastosowanie wobec konsumentów. Odnosząc się to twierdzenia strony pozwanej, iż wzorzec umowy ma zastosowanie tylko do przedsiębiorców, Sąd zważył, co następuje.

"Regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...)" w § 1 zawiera zbiór wyrazów, jakimi pozwany posługuje się we wzorcu umowy. W § 1 pkt 1.2 zawarta została definicja „Abonenta”, którym jest: osoba fizyczna, osoba prawna bądź jednostka nieposiadająca osobowości prawnej z którą zawierana jest pisemna umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Zatem, zgodnie z powyższą definicją - na podstawie wzorca umowy, którym posługuje się pozwany możliwe było zawieranie umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych również z konsumentami. Pozwany definiując „Abonenta”, nie zastrzegł w żaden sposób, iż może to być tylko osoba, która zawiera ww. umowę w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Co więcej, "Regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...)" w § 12 pkt 12.4 zawiera takie zastrzeżenie, iż zawarte postanowienie nie ma zastosowania do Abonenta będącego konsumentem. Zatem, a contrario postanowienia regulaminu, które takiego zastrzeżenia nie zawierają, odnoszą się do wszystkich abonentów, w tym również konsumentów.

Tym samym, odnosząc się do zarzutów pozwanego, iż powód nie posiada legitymacji procesowej do wytoczenia powództwa wskazać należy co następuje. Zgodnie z art. 479[38] kpc, z powództwem w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone może wystąpić, między innymi, organizacja społeczna, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów. Z załączonego do pozwu wyciągu z Krajowego Rejestru Sądowego wynika jednoznacznie, że jednym z celów działania powodowego Stowarzyszenia jest ochrona interesów konsumentów. W ocenie Sądu, jest to wystarczające do uznania wykazania przez powoda jego legitymacji procesowej w sprawie.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje. Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na świadczeniu usług telekomunikacyjnych, zaś konsumenta na zapłacie za usługi telekomunikacyjne, świadczone przez przedsiębiorcę.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym, a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich

treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

Niniejsze postanowienie narusza dobre obyczaje poprzez wprowadzenie możliwości wykreowania zmiany treści stosunku prawnego, pomimo, że oświadczenie woli warunkujące taką zmianę nie zostało złożone w rozumieniu art. 61 kc. W razie dopuszczenia takiego postanowienia umownego konsument mógłby – bez swojej winy – pozostawać w stanie niepewności, co do łączących go z pozwanym przedsiębiorcą stosunków prawnych. Co prawda, przepisy prawa przewidują w określonych sytuacjach skutki prawne doręczenia korespondencji mimo, że faktycznie nie dotarła ona do adresata (tzw. doręczenie fikcyjne np. art. 136 § 2 i art. 139 § 2 kpc, art. 136 § 1, art. 138 i 139 kpk; art. 70 § 2, art. 73 i art. 74 § 2 ustawy z dnia 2002-08-30 Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi Dz.U.2012.270, art. 40 § 5, art. 44 i 47 § 2 kpa; art. 146 § 2, art. 150, 151a i 153 § 2 ustawy z dnia 1997-08-29 Ordynacja podatkowa Dz.U.2012.749), jednakże w każdym z tych przypadków wymaga się, aby korespondencja faktycznie dotarła do miejsca zamieszkania lub pracy albo do siedziby adresata, gdzie została następnie bądź to awizowana, bądź podjęta przez inną osobę, bądź wreszcie aby sam adresat odmówił jej przyjęcia. Tymczasem w myśl omawianego postanowienia, do wywarcia skutków doręczenia wystarczyłoby wysłanie korespondencji na ostatni wskazany przez konsumenta adres. Skutek byłby zatem niezależny od tego, czy korespondencja faktycznie dotarła pod tenże wskazany adres. Bez znaczenia z punktu widzenia tego postanowienia byłaby też okoliczność, czy pozwany miałby informację o nowym adresie konsumenta. W skrajnym przypadku mógłby nawet w złej wierze kierować korespondencję pod niewłaściwy adres, wykorzystując fakt, że konsument nie wskazał mu właściwego.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

W opinii tutejszego Sądu umowne wprowadzenie instytucji doręczenia fikcyjnego jest co do zasady dopuszczalne. Aby jednak postanowienie takie było uznane za dozwolone – w rozumieniu art. 385[1] kc – musiałyby w szczególności przewidywać zachowanie weryfikowalnych procedur np. takich jak w powołanych wyżej ustawach.

Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy istotnie modyfikuje zasady składania oświadczeń woli wynikające z art. 61 § 1 kc, w myśl którego oświadczenie woli jest złożone z chwilą, gdy doszło do innej osoby w taki sposób, że mogła ona zapoznać się z jego treścią. W miejsce tego przewiduje ono, że o ile aktualny adres konsumenta nie został pozwanemu wskazany, do skutecznego złożenia oświadczenia woli wystarczy wysłanie korespondencji. W skrajnych przypadkach może to oznaczać, że konsument będzie związany złożonym oświadczeniem, mimo że korespondencja nie zostanie dostarczona nawet na wskazany przez niego i aktualny adres – przykładowo na skutek nieprawidłowego działania doręczyciela. Zważywszy, że potencjalnie grożące konsumentowi następstwa stosowania kwestionowanego

postanowienia odnoszą się również do możliwości zmiany i wypowiedzania umowy, stopień naruszenia interesów konsumenta należy więc uznać za rażący.

W końcu wskazać też trzeba, że wzorzec nie przewiduje analogicznych udogodnień dla konsumentów pozwanego. Okoliczność ta dodatkowo obrazuje nieuzasadnioną nierówność stron proponowanej umowy. Takie postanowienie wzorca w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami kształtuje prawa i obowiązki konsumenta.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163. poz. 1349 ze zm.).

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

SSO Jacek Łabuda